

# FAJTERS, Chcesz to masz

Poniedziałek szósta rano  
ledwo wstaję do roboty.  
W lustrze patrzy czyjaś gęba  
mam amnezję od soboty.

W sobotę jak James Bond  
myślałeś, że mnie masz a ja,  
ja ostrzegałam Cię  
tak mało mnie znasz.

W tę noc zatańczę tak jak zechcę  
Mogę być rudą w Twoich snach.  
Szaloną w łóżku z Tobą będę  
I Olą twą też będę ja.  
Rozkoszną małą blondyneczką  
co bara bara ciągle chce.  
Twoje szmaragdy i diamenty  
Tak bardzo dzisiaj kręcą mnie.

Chciałem jedną a mam wiele  
Tańczy dla mnie jak szalona  
Czy w tygodniu czy w niedzielę  
Z tej rozkoszy chyba skonam.

I znowu jak James Bond  
myślałeś, że mnie masz a ja,  
ja ostrzegałam Cię  
tak mało mnie znasz.

W tę noc zatańczę tak jak zechcę  
Mogę być rudą w Twoich snach.  
Szaloną w łóżku z Tobą będę  
I Olą twą też będę ja.  
Rozkoszną małą blondyneczką  
co bara bara ciągle chce.  
Twoje szmaragdy i diamenty  
Tak bardzo dzisiaj kręcą mnie.